

Przysłowia ludowe i ich kontekst kulturowy w odniesieniu do żywności i żywienia w arabskich dialektach Āzah i Mārdīn¹

The folk proverbs and their cultural context in relation to food and nutrition in the Arabic dialects of Āzah and Mārdīn

Michael Abdalla

INSTYTUT JEZYKOZNAWSTWA, UNIWERSYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 4, 61-874 POZNAŃ

masatur@amu.edu.pl

Abstract

This draft is an attempt to group and analyze the content of maxims, expressions, utterances, phrases, aphorisms and formulations which refer – directly or indirectly – to agriculture and raising animals as well as to the widely understood traditions and the culture of feeding among the inhabitants of the two ancient Assyrian towns in southeastern Turkey: Āzah and Mārdīn. This type of folk prose is very popular in the Middle East. Even though the procurement of food and the preparation of meals belong likely to the most important human cares and take most of the time particularly of the populations living in villages, the group of proverbs concerning the analyzed topic in each collection is only about 8% of the total.

1 Krótki opis miejscowości

Āzah (Hāzah, Āzāx, Azēx, Asex, Bāzābde, dziś İdil) jest miasteczkiem, od czasów starożytnych zamieszkałym przez ludność asyryjską. W odwecie za wyjątkowo dzielny opór stawiany przez mieszkańców w latach ludobójstwa dokonanego przez Turków i Kurdów na Ormianach i Asyryjczykach (1914-1918), miasteczko zostało odcięte od świata. Pozbawieni środków do życia mieszkańcy mieli do wyboru śmierć głodową albo masowy exodus. Exodus nastąpił w 1964 roku. Dziś na blisko pięć tysięcy mieszkańców, głównie Kurdów, Asyryjczycy stanowią mniej niż 0,5% (Abdalla 2008: 59-77).

¹ Obie miejscowości leżą w południowo-wschodniej Turcji. Autorami zbiorów przysłów byli, kolejno: Ishāq L. (1994) (ur. w Āzah, 1938 - jego zbiór zawiera 1370 ponumerowanych przysłów) i Bār Armaltō I. (1927) (ur. w Mārdīnie, 1879 - jego zbiór obejmuje około 1100 przysłów bez numeracji). Holocaust zmusił obu do wychodźstwa; L. Ishāq zakończył swój żywot w Syrii (2011), a I. Bār Armaltō w Libanie (1954) i w tych krajach wydawali oni swoje dzieła w językach arabskim i asyryjskim. Dla przejrzystości mārđińskie zwroty ujęto w przypisach.

Mārdīn (Mardin, Mērdīn, Mārde) leży w odległości około 100 km na zachód od Āzah. Do I wojny światowej chrześcijanie (Asyryjczycy i Ormianie) stanowili co najmniej połowę mieszkańców blisko dwudziestotysięcznego wówczas miasta. Obecnie miejscowość liczy około 100 tysięcy mieszkańców, w tym nie więcej niż 100 rodzin asyryjskich i ormiańskich razem. W roku 2007 powstał w mieście aktywnie działający Mardin Artuklu Üniversitesi i uruchomiono lotnisko krajowe. Nieopodal miasta znajduje się znany asyryjski klasztor Za'farān (Szafranowy), będący przez wiele stuleci (do roku 1933) siedzibą patriarchy Syryjskiego Kościoła Ortodoksyjnego Antiochii (Abdalla 2013: 131-142).

Nie jest wiadomo od kiedy mieszkańcy obu miejscowości posługują się specyficzną odmianą dialektu arabskiego. Prawdopodobnie ten proces zaczął się od podboju arabskiego w VII wieku. Rodzimy język asyryjski (syrjaccy) zachował się jedynie w liturgii. O ile w Āzah słyzy się obecnie prawie wyłącznie kurdyjski dialekt kurmanġi, mardiński dialekt arabski jest nadal żywy. Obu dialektom poświęcono wiele opracowań, także książkowych (Socin 1904, Jastrow 1969: 29-59, Wittrich 2001, Maqsi 2011)². I jak w przypadku każdego języka używanego w mowie na co dzień, także w dialektach Āzah i Mārdīn występuje bogactwo przysłów ludowych o różnorodnej tematyce.

2 Przysłowie – próba definicji

Kultura kształtuje się w obrębie ściśle określonego obszaru geograficznego nie bez wpływu uwarunkowań historycznych. Związane z nią przysłowia zawierają specyficzne metafory, zwroty semantyczne, charakterystyczne symbole, obrazy i przestrogi mające odniesienia do zmieniającej się sytuacji społecznej wspólnoty. Przesłaniem ich autorów jest zacieśnienie relacji międzyludzkich, a poprzez wyciąganie wniosków z przeszłości wytyczają sposób postępowania z sąsiadami w różnych okolicznościach, zgodnie z odziedziczonym modelem.

Przysłowia są skarbnicą ludowej literatury narodowej, kwintesencją zmagañ i doświadczeń wielu pokoleń. Utrwalone w pamięci odzwierciedlają zbiorową mądrość i myśli, postawy i poglądy, swoistą wizję, obyczaje i wierzenia. Są wierną ilustracją zalet i przywar członków wspólnoty, wyznacznikiem osobowości, tożsamości i kultury, echem i znakiem związku z czasem. Dzięki zwięzłemu i ekonomicznemu sformułowaniu oraz lekkości i głębi treści, przysłowia uchodzą za najpopularniejszy środek wyrazu; w nich odbija się czysta retoryka. Ich znaczenie nie jest zależne od poziomu rozwoju cywilizacyjnego; bowiem każda grupa etniczna posiada swoje charakterystyczne przysłowia organicznie związane z jej historią, geografiją i warunkami bytowania.

3 Wyrazy nawiązujące do rolnictwa, hodowli, żywności i żywienia

² 17-19 maja 2013 roku w Mardin Artuklu Üniversitesi odbyła się pierwsza konferencja poświęcona mówionym w Turcji dialektom arabskim. Honorowym gościem był znany prof. Otto Jastrow. Swój wykład inauguracyjny wygłosił w czystym dialekcie mardińskim.

W zbiorze przysłów z Āzah spotykamy nazwy następujących surowców i środków spożywczych (w ujęciu alfabetycznym)³: *‘adas* (soczewica), *‘aġīn* (ciasto), *‘asal* (miód), *‘asīde⁴*, *‘anāb* (winogrona), *baṣal* (cebula), *baṭīḥ* (melony), *bātōye⁵*, *ḥayz* (jajka), *dāḥan* (tłuszcz), *zabaš* (arbuzy), *ġawze* (orzec), *ġābne* (ser), *ġēġ* (kury), *ḥalīb* (mleko), *ḥammaš* (ciecierzyc), *ḥanīa⁶* (pszenica), *ḥamīre* (drożdże, zakwas), *ḥbayz* (chleb), *ḥanzīr* (wieprz), *ḥazra* (warzywa, zielenina), *laban* (jogurt), *laham* (mięso), *pārpāre* (portulaka), *rġīf* (bochenek), *rəzz* (ryż), *samake* (ryba), *sakkar* (cukier), *sūm* (czosnek), *šīr* (jęczmień), *šfēro⁷*, *zafar* (tłuszcz), *zābde* (masło), *zbīb* (rodzynki); ze zwierząt hodowlanych: *baqara* (krowa), *dīk* (kogut), *ġaname* (owca), *ḥšān* (koń), *šannōra* (kot); z innych zwierząt: *dābbās⁸*, *ġamal* (wielbłąd), *sa‘ālāb* (lisy), *īēr* (ptak), *zābbēne* (mucha); z części ciała ludzkiego: *‘azm* (kość), *‘ēn* (oko), *ġawf* (brzuch, żołądek), *īd* (ręka), *qalb* (serce), *rās* (głowa), *rakbe* (kolano), *samm* (usta), *wāčč* (twarz), *zars* (ząb); ze smaków: *ḥāmāz* (kwaśny), *ḥulū* (słodki), *mārr* (gorzki); ze sprzętu domowego i kuchennego: *bardūše* (garnek), *dann* (beczka, kocioł), *dawq⁹*, *maġrafe* (nabierka), *maḥmara* (dzieża do fermentacji), *ma‘laqa* (łyżka, łyżeczka), *ma‘šara* (zestaw z kamieni do wyciskania soku), *mānšār* (piła), *qadaḥ* (kubek, szklanka), *saḥre* (duża taca), *sakkīn* (nóż), *šēniyye* (mała taca), *tannōr* (piec); z części roślin: *bəzər* (nasiona), *bōq* (łodyga), *smār* (owoce); z czasowników związanych z gastronomią: *akal* (jeść), *bala‘* (połykać), *barrad* (chłodzić), *ḥalab* (doić), *haraq* (spalić, przypalić), *ḥašad* (żąć), *ḥammar* (poddać ciasto fermentacji), *ḥassar* (poddać mleko fermentacji), *kabb* (wylać, wyrzucić), *salaq* (gotować, smażyć), *šabba‘* (nasyścić), *šamm* (wąchać), *qaššar* (obrać), *qammar* (zrumienić), *mazaġ* (żuć), *nafaḥ* (dmuchać); z wyrazów związanych: *akal* (jedzenie), *‘ašā* (kolacja), *‘azā* (stypa), *bāzār* (targowisko, targowanie się), *ġū‘ān* (głodny), *ġadā* (obiad), *ḥašīš* (trawa), *ḥābbāz* (piekarz), *karm* (winnica), *laqme* (kęs), *nār* (ogień), *šārāb* (pijący), *šāb‘ān* (najedzony), *šaqfe* (kawalek), *šarbe* (picie, łyk), *šav-*

³ W arabskim dialekcie Āzah prawie całkowicie zniknęły głoski: „t”, „d” i „ḏ” - wszędzie, gdzie występują w klasycznym arabskim, wymawia się je kolejno: „s”, „z” i „z” bądź „z”, natomiast głoska „z” w klasycznym arabskim wszędzie zamienia się w „z”.

⁴ Rodzaj deseru podobnego do budyniu.

⁵ *Bātōye* – ciasto w postaci placka, który odrywa się od ściany pieca chlebowego i spada do popiołu, zanim zostaje upieczony. Gospodyni podnosi je, czyści i ponownie przylepia do ściany pieca. Po upieczeniu dzielą się nim dzieci. Prawdopodobnie nazwa wzięła się od asyryjskiego wyrazu *bēto*, co oznacza iskrę ognia, która tworzy się w momencie zderzenia spadającego ciasta z żarem.

⁶ To określenie spotyka się jedynie w dialektach w arabskich krajach azjatyckich. Wywodzi się z asyryjskiego wyrazu *ḥēte*. W arabskim klasycznym i w krajach Maghrebu nazwa pszenicy brzmi *qamḥ*. Podobny wyraz, *qamḥō*, oznacza w asyryjskim mąkę, proszek, miął.

⁷ Jajecznic. Nazwa pochodzi z asyryjskiego wyrazu *esfīro* [kula, piłka] (Tezel 2003: 14, 148, 256).

⁸ Pszczoły – z asyryjskiego *dābōšē*.

⁹ Asyryjskie *dawqō* [blacha – wypukła lub wklęsła]. Używa się jej najczęściej do wypieku naleśników. U Beduinów nosi nazwę *šāġ*, podobnie jak nazwa wypieczonego na niej chleba plackowego z ciasta niepoddanego fermentacji (praśnik).

*ān*¹⁰, *škavā*¹¹, *šāyām* (poszczący), *ṭabḥa*, *ṭabīḥ* (potrawa), *zaraʿ* (sadzić, siać), *zāq* (spróbować); z nazw ludów: *ʿarab* (Arabowie), *ʿoṣmaʿlī* (Osman).

4 Wskazówki, rady, pouczenia

Zebrane przysłowia dostarczają informacje, które odzwierciedlają stopień świadomości i wiedzy o środkach spożywczych. Jedne zawierają konkretne wskazówki i pouczenia o wpływie żywności na organizm i jego funkcjonowanie: *Tḡaddā w tmaddā*, *tʿaššā w tmaššā* ('Po obiedzie – leż, a po kolacji – pospaceruj')¹². Inne potwierdzają sprawdzone teorie naukowe: *Ġsāl al-fākha mən sammā w ḥallī l-laḥme fī dammā* ('Umyj owoce z trucizn, a mięso zostaw z krwią')¹³, *Yākəl rās rās l-ḥašīš* ('Jada wierzchnie części trawy')¹⁴, *Smār əd-dār t-ṭawwəl əll-ə-ʿmār* ('Owoce własnego ogródka wydłużają życie'), *Məsqāl laḥəm y-zayyəʿ alf ʿaybe* ('Naważka mięsa gubi tysiąc skaz')¹⁵, *Əl-Ḥašš yrīd lo rašš* ('Kto jada żarłocznie, potrzebuje dużo pić')¹⁶. W każdym przypadku sposób odżywiania się zależy od trybu życia i warunków klimatycznych: *Kamā ʿarab əl mā rā ḥəzra* ('Niczym Arab, który nie widział warzyw')¹⁷.

Przysłowia przedstawiają galerię pouczeń o charakterze moralizatorskim, w konkretnym kręgu kulturowym nieograniczonych w miejscu i czasie. W jednym zwartym zdaniu podsumowuje się stuletnie praktyki wychowawcze. Ich przesłaniem jest m.in.: uregulowanie stosunków społecznych, wzmocnienie więzi solidarności, lojalności i zdrowych relacji między członkami rodziny: *Nēs mō yqūl: labanī ḥāməz-we* ('Nie wypada mówić:

¹⁰ Wyraz kurdyjski, pasterz.

¹¹ Kurdyjski – chleb praśny, podobny do beduińskiego *šāḡ* i asyryjskiego *fāīrō*.

¹² Mardıńska wersja wydaje się bardziej konkretna: *Tḡaddā w tmaddā walaw ḡafwətēn*, *tʿaššā w tmaššā walaw ḥəṭwətēn* ('Po obiedzie zdrzemnij, choć dwie chwile, a po kolacji zrób choć dwa kroki').

¹³ Tak samo brzmiące przysłowie znajdujemy u mieszkańców Mārdīnu. Niektóre gatunki dojrzałych owoców wydzielają substancje woskowe, do których mogą przylepić się owady. Owady zostawiają na wierzchu swoje wydzieliny i szkodliwe bakterie. Na owocach osiada także kurz z drobnoustrojami. Mięso zaś jest źródłem żelaza, pierwiastka występującego w krwi. Przysłowie ma chrześcijańską proweniencję; u muzułmanów potrawy zawierające krew są zakazane.

¹⁴ Przysłowie odnosi się do niektórych osób żyjących w dobrobycie i ma naukowe uzasadnienie: górne części rośliny jadalnej zawierają więcej składników lekkostrawnych od części dolnych, często zbutwiałych. Np. liście winorośli z końców pędów jada się w stanie surowym (mają kwaskowaty smak) i używa się powszechnie do przygotowania gołąbków, zamiast kapusty.

¹⁵ Zmniejsza chudość ciała, może też świadczyć o preferencji mięsa tłustego; tłuszcze sprzyjają tyciu. Choć dziś wiemy, że tycie nie jest zalecane, jednak w oczach mieszkańców regionu, gdzie zdecydowana większość była zajęta pracą fizyczną na roli, jest wyznacznikiem dobrobytu. Przede wszystkim tyje ten, kto mało pracuje fizycznie; gromadzone w organizmie kalorie nie spalają się.

¹⁶ Czasownik *ḥaššā* oznacza 'jeść dużo' – tak określa się osoby, które obżerają się (Bašīr 1953: 97).

¹⁷ Odnosi się do osób, które jedzą łapczywie. Wzięto Beduinów za przykład, gdyż oni nie mają tradycji rolniczych i raczej nie uprawiają warzyw. Asyryjczycy i inne ludy osiadłe wykorzystują warzywa w kuchni na szeroką skalę, w postaci surowej, gotowanej, smażonej, suszonej, kiszzonej.

mój jogurt jest kwaśny')¹⁸, *Əzrəb w wağğə', ɪa'am w šabbə'* ('Bij, aby zabolalo, nakarm, aby się najadło')¹⁹, *Zarb əl-ħabīb – zbīb* ('Bicie ukochanej osoby – rodzynki')²⁰. Jednak Āzāħowie przyznają się do istnienia zachowań niepoprawnych, godnych ubolewania: *Tələ' mən əl-ħayza w bazaq fiyā* ('Ledwie co opuścił jajko, a zaczął na nie pluć')²¹. A tego, kto nie docenia trudu i poświęcenia swoich bliskich, nie budzi zaufania i nie można na nim polegać, określa się: *Kamā əl-'adas: mālū wəčč walā qafā* ('Jest podobny do soczewicy, bez twarzy i potylicy'). Natomiast, kto odznacza się szlachetnością, honorem, godnością, męstwem, inteligencją i zdolnością do rozwiązywania problemów, jest godzien pochwały i zasługuje, aby być wzorem dla innych: *Əd-Dīk əl-fašīħ mən əl-ħayza ysiħ* ('Prawdziwy kogut od chwili opuszczenia jajka pieje')²². Obiektem potępienia są szczególnie egoiści, chytry, skąpi; w oczach wspólnoty są oni więźniami swojego jestestwa i sługami pieniądza. Śmieje się z nich, gdyż te cechy nie są z powodu biedy, lecz stanowią skazę psychiczną, która staje się nawykiem: *Yəħləb əz-zəbbəne* ('On doi muchę'), *Ğāb sfertu la-ħayza* ('Do przygotowania jajecznicy ograniczył się do jednego jajka'), *Ləqmət əl-ğarīb fi səmmu ħəlwe* ('Kęs od obcych jest słodki w jego ustach'), *Ləqmətū b-mənniye* ('Kęs od niego jest z łaski'), *Aklū 'al-ğirān w zarīātū 'al-ħitān* ('Je kosztem sąsiadów, a purta na ściany'), *Mən zbībāye yə'mal ma'sara* ('Dla jednego rodzynka uruchamia zestaw do wyciskania soku')²³. Słowem, w tych osobach spełnia się powiedzenie: *Nəqtət samm fi dann 'asal* ('Kropla trucizny w beczce miodu'), czyli są odstępstwem od szlachetnego rodu. Takie naganne określenia nie obejmują tych, którzy żyją w trudnej sytuacji i nie ze swojej winy nie są w stanie zapewnić członkom rodziny wystarczającego pożywienia – o nich mówi się: *Əl-Maraqā mā ɪāfət 'alayən* ('Wywar nie wezbrał na nich'). Natomiast powiedzenie: *Ğawfo wəslət əl-ħəšħəs* ('Jego brzuch zrównał się z dnem') odnosi się do osób, które żyją w skrajnej biedzie. Nawet okoliczność związana z dorocznym cyklem pracy w winnicach, gdzie każdy mógł zerwać resztki winogron, określona *Kamā yawm tašmīr əl-*

¹⁸ Występuje w zbiorze przysłów Mārdīnu: *Mahhad yqūl: labanī ħāməd we*, z zastąpieniem wyrazu *nəs* wyrazem *mahhad*, który oznacza to samo.

¹⁹ Spotykamy je u mieszkańców Mārdīnu: *Izā qatalt – wağğə', w izā ɪa'am – šabbə'* ('Jeśli uderzysz – niech zabolilo; jeśli karmisz – do sytości'). Czasownik *daraba* ('uderzyć', 'bić') w dialekcie Mārdīnu jest zastąpiony czasownikiem *qatala* (w arabskim klasycznym: 'zabić').

²⁰ W przysłowiach Mārdīnu występuje w formie rozbudowanej: *Darb əl-ħabīb ġōz w zbīb, sā'a yəğə' w sā'a yfīb* ('Bicie ukochanego – orzechy i rodzynki: godzinę zabolilo, a potem przestanie'). Na pamięć autora przywołuje powiedzenie powtarzane w latach dzieciństwa: „Konająca matka prosi swojego męża: «Jeśli po mojej śmierci poślubisz inną, proszę odciąć jedno z moich ramion, aby nim nowa matka uderzyła moje dzieci – będzie mniej bolało»”.

²¹ Takie same przysłowie usłyszymy od mieszkańców Mārdīnu.

²² W przysłowiach Mārdīnu występuje w identycznym brzmieniu.

²³ Mārdińska wersja: *Mən zbībāye yə'mal mayħāne* ('Z jednego rodzynka robi *mayħāne*'). *Mayħāne* – tak określano w języku tureckim miejsce, gdzie podawano napoje, potem znaczenie poszerzono na miejsca, gdzie podawano także jedzenie. Wyraz ma perskie pochodzenie. Wraz z podbojami osmańskimi upowszechnił się w krajach bałkańskich.

kurūm (Jak w dniu pospolitego winobrania'), nie zapewni im wystarczających zapasów na zimę²⁴.

Osoby źle mówiące o tych, którzy wyłącznie dzięki uczciwej pracy dobrze im się powodzi, fałszywie oskarżają, bo zazdroszczą im tego, co osiągnęli, wspólnota potępia: *Ĝawfān taġa' mēnnū* ('Mówiących o nim brzuch boli'²⁵). Natomiast będący obiektem zazdrości i niesłusznych pomówień bywa określany: *əl-Ālam tēmaġ fi laħmo* ('Ludzie żują jego mięso'). Postawa zrzędlivego, rozkapryszzonego, marudnego i upartego, który dopóki nie otrzyma tego, co chce, nie przestanie domagać się natarczywie i nalegać – nieważne, czy jemu to się należy czy nie – zrodziła przysłowie: *Hakā ts-alla'at 'a-d-dīk, taytaylā' bayza mēnnū* ('Jeśli się oprze, nawet z koguta wyciągnie jajko'), *əl-lī ykafzak rūhū, tayākāl 'asīde* ('Kto tarza się w ziemi, zje 'asīde'), *Maħħazū, ıla tayla' zābdātū* ('Tak długo wytrzymał go, aż masło z niego wyciągnął')²⁶. W przypadku symptomów obojętności, apatii i znieczulicy wobec bólu skazanych na bezradność i pokrzywdzonych przez los, braku oznak solidarności z nimi, niedzielenia się z potrzebującymi nadmiarem tego, co się posiada i nieudzielania schronienia, słyszy się powiedzenie: *əl-Ĝawf aš-šāb'āne māla hāy mēn əl-ġū'āne* ('Syty nie zaprzęta sobie głowy głodnym'). Jednak nie każdy żyjący we względnym dobrobycie, określany jako: *Kəl zars mēn zrāsū yākəl šakəl* ('Na każdy jego ząb przypada inny smak')²⁷ albo *Tətləb haħīb et-ṭiyūr – tayġīb lək* ('Nawet jeśli zapragniesz ptasiego mleka – przyniesie ci'), musi tak postępować. Natomiast o człowieku podstępym, niewdzięcznym, zdradliwym, mówi się: *Akkalnī laħəm w haħlaqnī 'azəm* ('Nakarmił mnie mięsem, wrzucił we mnie kością')²⁸.

²⁴ Taka akcja odbywała się pod koniec jesieni, po zbiorze winogron. Na krzewach winorośli wisały niezauważone grona, niektóre z mało dojrzałymi owocami. Po ogłoszeniu dnia *tašmīr* chłopcy i dziewczęta kierowali się na teren winnic i zrywali znajduwane owoce. Miękkie zjadano na miejscu, a resztę, nazywaną *ərməš*, dosuszano na rodzyńki. Oba wyrazy *tašmīr* i *ərməš* wywodzą się z asyryjskich czasowników: *šmār* i *ərmēš*.

²⁵ Metafora 'brzuch boli' oznacza, że jest się zazdrosnym.

²⁶ *Kafzak* – położyć się na ziemi i obracać się w lewo i w prawo, aby wymusić ustępstwo. Czasownik *ħazz* odnosi się do bukłaka, do którego wlewa się jogurt i wytrząsa aż tworzy się masło. Podobne sentencje znajdujemy w przysłowiach Mārdīnu: *Yəšrab may, w yqūl la nafsū haniyye* ('Pije wodę i mówi do siebie: smacznego'), *Šām səne w fəṭər 'alā bašale* ('Po całorocznym poście wziął sobie cebulę do jedzenia'), *əl-lī yafza' 'al maraqa, yənfəh fə l-laħme* ('Kto nie dzieli się sosem, będzie mu przykro, kiedy straci mięso'), *əl-Manšūrātī kəll yōm yūzən əl-bayda* ('Mieszkaniec Mašūrīyye codziennie waży jajko'). Mašūrīyye – przed I wojną światową duża asyryjska wieś nieopodal Mārdīnu.

²⁷ Członek społeczności, który zdaje sobie sprawę, iż każdy żyje według swoich możliwości i nie narzeka na to, że obok mniej sytuowanych są też lepiej sytuowani, spełnia mardıńskie przysłowia: *əl-Faqīr b-dəbsū wəl-ġanī b-'asalū* ('Biedny zadowoli się syropem, a bogaty – miodem'), *A'da mēn el-ġazāle mākū w ġēr našībā mō tākəl* ('Szybszego [zwierzęcia] od gazeli nie ma, a ona zjada to, co jest jej przeznaczone').

²⁸ Podobne sytuacje mieszkańcy Mārdīnu wyrażają przysłowiami: *Habbūnī aħlī lammā kān fī ġarfī dəbəs w baġdūnī lammā ġarfī yəbəs* ('Dopóki mój bukłak był pełen syropu, moi krewni lubili mnie. Kiedy się opróżnił, odwrócili się ode mnie'), *Kuntu laħme – akalūnī, šartu 'aħme – farrunī* ('Byłem mięsem – zjedli mnie, stałem się kością – wyrzucili mnie'), *əl-Ġanī idā akal hayye, yqūlūn: dərmān ye; w idā akalā əl-faqīr, yqūlūn: mēn ġū'o* ('Jeśli bogaty zje węza, powiedzą: jest lekarstwem, a jeśli zje go biedny, powiedzą: z biedy'). Ostatni aforyzm pochodzi z apokryfu mędrce Ahikara, doradcy i strażnika pieczęci asyryjskiego króla Sennaheriba i jego syna Asarhaddona (VIII-VII w. przed Chr.) (Dōla-

Grupa przysłów stanowi przysłanie zachęcające do poczuwania się do odpowiedzialności wobec członków rodziny i mobilizuje do wyteźonej pracy dla zapewnienia im środków do normalnego funkcjonowania, godnego i niekrepującego standardu życia, bez rozrzutności: *əl-Dabbar mā ḡāʿ wəl-raqqaʿ mā ʿarī* ('Kto dobrze gospodaruje – nie głoduje, a kto łąta – nie chodzi nago'), *Hbayz əl-gəddiye*²⁹ *mō yšabbəʿ* ('Chleb pochodzący z żebrania nie daje uczucia pełnej sytości'), *Hallī aklək w lā thallī šəḡlək* ('Odłóż swoje jedzenie, ale nie odkładaj swojej pracy'), *Lā ḡəll ən-nās yḡattī w lā ləq-mətən tšabbəʿ* ('Odzież obcych nie okrywa, ani ich kęs nie nasyci'), *Bayz mā yənsəbəq fi zarīāt* ('Purtaniem jajek nie ugotuje'), *Baybūne mā tāsī rabī*³⁰ ('[Jeden] kwiat wiosny nie zrobi'), *Mən dəhnū haṭṭ ʿalayū* ('Ugotował [potrawę] w tłuszczu własnym [surowca]'). Z tymi przysłowiami koresponduje powiedzenie: *əl yrīd yākal ʿasal, mā ytaḷḷəʿ ʿalā ladḡāt əd-dəbbās* ('Kto chce zjeść miód, nie przyjmuje się ukąszeniami pszczoł'). Odwrotny sens do wyżej cytowanych mają dwa następujące przysłowia: *Aḷla yəʿī əl-həmməs ša l-mālū zrās* ('Bóg daje cierpienie tym, którzy nie mają zębów') i *Mā haṭṭ šī ʿan-nār* ('Nic na ogień nie postawił') – słyszy się je w przypadku, kiedy komuś poszczęści się bez wysiłku i nie wie, jak te dobra wykorzystać i konsumować.

Na Bliskim Wschodzie sezon letni jest okresem wyteźonej pracy zwłaszcza na obszarach wiejskich: m.in. zbiera się kolejne plony i przygotowuje się z nich zapasy na zimę. Zajęcie jest dla każdego, nawet dzieci biorą w tym udział. Odchylający się, który *Bən tammūz w ʿəbbah mā ysawīlū pāra* ('Przez lipiec i sierpień nawet ułamek grosza nie zarobi')³¹, jest godny pożałowania i traci szacunek. Jednak każdy powinien wykonać to, co umie, aby nie mówiono: *Mən əl-həzra ḡāb ət-təvər*³² ('Ze wszystkich warzyw przyniósł jedynie rzodkiewki') i nie może on zapominać, że *ḡabastən b- ʿīd wəhde mā yənməskūn* ('Dwóch arbuźów nie da się trzymać jedną ręką'). A przy wykonywaniu jakiejś czynności powinien zachować umiar i wyczucie i nie być nadgorliwym – wtedy nie usłyszy: *Qəlna qammərū, mā qəlna hrəqū* ('Prosiliśmy o zrumienienie, nie o przypalenie'). Natomiast, kto nie zapewni sobie potrzebnych zapasów na zimę, wtedy może nawet *Ḥasrətū ʿalā būq*

bānī 1962). Asyryjski tekst o Ahikarze przetłumaczył na arabski Ğ.B. Behnām i wydało w Bagdadzie w 1976 roku Stowarzyszenie Języka Syriackiego. Arabską wersję przedrukowało czasopismo *Ishtar*, nr 1, s. 114-131, 1999 (Kanada). Polskie wydanie krytyczne wszystkich wersji językowych o Ahikarze, zob. Tronina (2011: 11-83).

²⁹ O pochodzeniu wyrazu, prawdopodobnie z perskiego, pisze Tezel (2003: 83). Zarówno w dialektach arabskich, jak i w türʿabdīńskim, bardziej powszechna jest terazniejsza forma czasownika, odpowiednio: *mgādē, ygaddī* (żebrzeć).

³⁰ Odpowiedniki w przysłowiach Mārdīnu: *Lēš abūk māt mən ḡūʿo? Qāl: ḥaṣl lū šī w mā akal* ('Dlaczego twój ojciec zmarł z głodu? Trafiło mu się coś [do jedzenia], ale nie skorzystał'), *Əs-šanʿa idā mā ḡaddət – tʿaššī, w idā mā ʿaššət – tḡaddī* ('Jeśli zawód nie zapewni obiadu – zapewni kolację; jeśli nie zapewni kolacji – zapewni obiad'), nawet jeśli *Mən əl-ʿāzē w əl-lāzē šār ḥawwāš ḥəbbāzē* ('Potrzeba zmusza, aby być zbieraczem malwy'). Więcej o tej i innych roślinach dziko rosnących w kuchni, zob. Abdalla (2004: 50-58).

³¹ Podobne sentencje przekazują powiedzenia mardıńskie: *əlī yḡabbər – ydabbər* ('Kto wcześniej orze, niczego mu nie zabraknie'), *Bəḡat əl-yōm əhsan mən daḡāḡət ḡad* ('Jajko dzisiaj lepsze niż kura jutro').

³² *Təvər*, kurdyjska nazwa rzodkiewki, warzywa popularnego i taniego w regionie.

baṣal ('Łodyga cebuli będzie dla niego nieosiągalna') i będzie musiał chodzić po domach i uprawiać żebraninę: *Mən mgaddī la-mgaddī, lā y'aššī wla yḡaddī* ('Od jednej żebraniny do drugiej; jego nie stać ani na obiad, ani na kolację').

Pomimo że do roku 1964 prawie wszyscy mieszkańcy Āzah byli chrześcijanami, zastanawia się stosunkowo skromna liczba przysłów odnoszących się do obyczajów chrześcijańskich – na ponad sto przysłów dotyczących tradycji żywieniowych znalazły się tylko cztery o tematyce chrześcijańskiej: *Tūl mā əl-ħanzīr šāyəm – əš-šəte dāyəm* ('Dopóki świnia pości, trwa zima')³³; *Mā yəzħak la-ħayzat əl-īd* ('Nie uśmiecha się nawet do jajka wielkanocnego'), czyli jest ponury i prawie z niczego się nie cieszy; *Əllī yəskar – mā y'ədd əl-lə-qdāh* ('Kto się upija, nie liczy, ile wypił'), czyli należy być wytrwałym, pokornym, zdecydowanym, stawiać czoło przeszkodom, cierpliwie i konsekwentnie dążyć do celu; *Šām w šām w fətar 'a-š-šənšərāye* ('Po długim poście musiał się zadowolić zjedzeniem jaszczurki')³⁴.

Treść szeregu przysłów stanowi apel o zachowanie tajemnicy, aby nie doszło do sytuacji, gdzie żal nie pomoże: *Ġawfo təsa' bardūšət tabīh w kə-lme mā yfīq yħallī fīyā* ('Jego brzuch pomieści garnek jada, ale jednego słowa nie może w nim [brzuchu] zachować')³⁵. W każdym przypadku niepotrzebne ujawnienie informacji, której biesiadnicy nie spodziewają się, nie należy do dobrych manier. O takich, którzy nie mogą się nie wypaplać, rozplotkować, mówi się: *Bāz bēzətū* ('Zniósł swoje jajko'), *Sūmū mā yəbqa fīyū* ('Nawet czosnek [który zjadł] wypluwa'), *Qaššar əl-bēza* ('Obrał jajko'). Jednak do chwalebnych zwyczajów należy to, że kiedy ze sobą rozma-

³³ Takie powiedzenie słyszy się od muzułmanów, którzy nazywają chrześcijan „świniami”. Koniec Wielkiego Postu zazębia się z początkiem wiosny. Chrześcijanie zaś, komentując wielożęstwo u muzułmanów i co za tym idzie dużą liczbę dzieci, używając określenia: *Wlād flān kamā bəzər əl-pərpāre* ('Tyle rodzi dzieci, ile portulaka nasion').

³⁴ Chodzi o Post Wielki. Przenośnia: z biedy nie było go stać na zjedzenie mięsa zwierząt hodowlanych. U mieszkańców Mārdīnu, gdzie – przypomnijmy – chrześcijanie stanowili połowę mieszkańców, spotyka się dziewięć przysłów odnoszących się do obyczajów chrześcijańskich: 1- *Mā dām əl-ħanzīr šāyəm – əš-šəte dāyəm* ('Dopóki świnia się pości, zima trwa'), 2- *Ġum'at əl-ərbīn: nəksər əl-'ađm, yəlla' barīr* ('Wielki Piątek*: łamiemy kość, a okazuje się, że jest pusta'), 3- *Aħad əš-ša'anīn: nəšbəġ əl-bēd w nəjla' 'al-basātīn* ('W Niedzielę Hosanny [Palmową] malujemy jajka i wychodzimy na ogrody'), 4- *Štəġəl īd w aħad w lā təħtāġ la aħad* ('Pracuj i w święto, i w niedzielę, byś niczyjej pomocy nie potrzebował'), 5- *Idā barrahət** – farrahət* ('Z nadejściem Chrztu Pańskiego, owce się ciela'), 6- *Šōm ən-nəšāra juwīl w 'arīd wəl-'əryān mā ylahħəq yəktəsī* ('[Wielki] Post chrześcijan jest długi i szeroki, a nagi nie zdąży się okryć'), 7- *Yākəl ballo' w yəqra fəl-lāhūt* ('Je ballo*** i czyta Biblię'), 8- *Šarrāb əl-'araq – bētū ħtaraq* ('Alkoholik zrujnował swoją rodzinę'), 9- *Qālū la šarrāb əl-'araq: Bətək ħtaraq! Qāl: Ətlū əl-fəngān* ('Mówili do alkoholika: Twój dom się rozsypał. Odpowiedział: Napełnijcie szklankę'). *Wielki Post trwa siedem ciągłych tygodni. Polega na niespożywaniu jakichkolwiek produktów pochodzenia zwierzęcego; **Od asyryjskiego czasownika *bārēh* (błogosławić) często powtarzanego w liturgii Święta Chrztu Pańskiego; ****Ballo'* – potrawa popularna u chrześcijan w okresie postu: do ugotowanej kaszy pszennej dodaje się smażoną do zrumienienia cebulę i koncentrat pomidorowy.

³⁵ U mieszkańców Mārdīnu podobnie: *Ywassə' fī ġōfū tanġara, w mā yfīq ywassə' kalām* ('Jego brzuch pomieści garnek, ale nie pomieści słowa').

wiają osoby poważne i poważane, a nagle słuchacz chce coś wyjaśnić lub dodać, przerywa rozmówcę w nader grzeczny, delikatny i kulturalny sposób: *Ksər kalāmək bəs-səkkar* („Łam” swoje opowiadanie cukrem)³⁶.

W stosunku do osób, które w sytuacjach wahania się i braku stanowczości do podjęcia trafnej i logicznej decyzji, są w usterce, nie mogą dokonać wyboru, słyszy się powiedzenie: *Wəqəʿ fi bāzār əl-batīn* (‘Wpadł w targowisko melonów’). Wobec tego, którego szczęście opuszcza, reprezentuje postawę pasywną, nie zaszkodzi ani pożytku z niego nie ma, nie potrafi polegać na sobie, szuka oparcia u innych, i choć może on z kimś współdziałać, ale niebawem psuje to, co zrobił – stosuje się zwroty: *Alla mā yħammər w ykamməl fi ʿidēnū* (‘Bóg sprawia, że na jego ręce nawet fermentacja nie zachodzi’), *Yəšbah baqarət əz-zare – təhləb w t-kəbb əl-ħalīb* (‘Jest podobny do krowy – daje mleko, ale je rozlewa’). A jeśli z byle jakiego powodu denerwuje się i traci opanowanie, wtedy spełnia on powiedzenie: *Yəħtənaq mən šərbət may* (‘Nawet łyku wody nie może połknąć’).

O osobach żyjących w dysharmonii i niezgodzie, jeden drugiego nie toleruje i za błahą rzecz wszczynają kłótnię i nie zależy im na porozumieniu i pojednaniu, mówi się: *Flān w flān kamā-s-səkkīn w l-ğəbne* (‘Oni są wobec siebie niczym nóż i ser’). A w sytuacji zaistnienia rzeczywistych niesnasek i wzrostu napięcia między nimi, gdzie może dochodzić do trwałej niechęci i gniewu, słyszy się powiedzenia w ostrzejszym tonie, przyjmowane niczym wyzwanie na pojedynek: *Səfrətək mā bərdət qəddāmī* (‘Twój poczęstunek dla mnie stracił ciepło’), *Tayrūh yəqtaʿ karmī?* (‘Czyżby zniszczył on moją winnicę?’). Tak czy owak *Kəl wāħəd yəʿmal b-ašlū w ħalībū* (‘Każdy postępuje według swojej natury i [matczywego] mleka³⁷’).

Do niedawna w większości krajów Bliskiego Wschodu osoby potrzebujące pomocy były zmuszone zdać się jedynie na siebie, przy czym narzekanie było zjawiskiem nieznanym: *Əllī mā yākəl əs-sūm, mā yəʿraf taʿmū* (‘Kto nie jada czosnku, nie zna jego smaku’). Taka fraza odnosi się też do osób, które doznają krzywdy nie zawsze ze swojej winy. Z drugiej strony zdarza się, że ktoś nie wyciąga wniosku z błędu, który popełnił, a nawet powtarza go: *Yənqəħər mən ən-nār – yənʿəħ fəl-may* (‘Obraził się na ogień – dmucha w wodę’)³⁸, *Yħətt əl-laħəm qəddām əs-şannōra* (‘Kładzie mięso przed kotem’). Jednak zawsze on sam ponosi odpowiedzialność za swoje czyny: *Ēš təzraʿ – hāk təħşəd* (‘Zbierasz to, co siejesz’), *Šī əl-ṭabaħtū – rūħ kəll mənnū* (‘Jedz to, co sam ugotowałeś’)³⁹, *Əll mā yākəl əs-sūm, mā yəğī rīħa mənnū* (‘Kto nie zjada czosnku, nie wyczuwa się z niego zapachu’). Ważne jest, aby umieć sobie dobierać odpowiedniego partnera, aby nie mówiono: *Aklət əš-şərke ʿnṭabaħət w mā ʿntakələt* (‘Udało się ugotować

³⁶ Zwrot występuje także w dialekcie Mārdīnu.

³⁷ O roli matczywego mleka jako symbolu i wzorca w kulturze ludowej, zob., Abdalla (1994: 28-40).

³⁸ Podobną myśl wyraża mardıńskie powiedzenie: *Yəħtənaq təmmū mən nafh əl-ħadīd – yənʿəħ fər-rāyəb* (‘Jego usta sparzyły się od dmuchania w [rozzarzone] żelazo – dmucha w jogurt’).

³⁹ Odpowiadają im w przysłowia Mārdīnu: *Əll təṭbəħ mənnū – tākəl məmmū* (‘Zjesz to, co ugotujesz’), *Ēš mā ħəttət fət-ṭanğara – tākəl* (‘Zjesz to, co do garnka włożysz’).

wspólną potrawę, ale nie udało się jej zjeść’), *Ylamm bəl-ma’laqa w yakəbb bəl-məğrafe* (‘Zbiera łyżką, a wylewa nabierką’)⁴⁰.

Każdy podwładny pragnie, aby przełożony dbał o swoją trzodę, bronił jej interesów, podniósł na duchu, mądrze prowadził i opiekował się potrzebującymi. Nie z winy społeczeństwa zaniedbanie tychże obowiązków może wywołać niezadowolenie i zaniepokojenie, a nawet destabilizację i chaos. Główną odpowiedzialnością za taki stan rzeczy obarcza się beztroskliwego i indyferentnego przywódcę, gdyż: *Əs-Samake mō təhrab əlla mən rāsā* (‘Ryba psuje się od głowy’)⁴¹, *Yəšbah əl-ğōze: izā mā tqašsar, mā yəntəkəl* (‘Jest podobny do orzecha: jeśli się nie rozłupie, nie da się go zjeść’)⁴². A po „obłupieniu” i być może „przekupieniu” albo zaprzyjaźnieniu się z nim, co wiąże się z poznawaniem jego tajemnic i punktów słabych, wtedy określa się go: *‘Ağın w h̄bayz ‘īdī huwwe* (‘Jest jak ciasto i chleb w moich rękach’), czyli mogą go kształtować do woli i jest mi nieskończenie posłuszny. Jednakże dopóki tyrani i despoci rządzi, *Āzāh*owie radzą postępować asekuracyjnie, by nie budzić ich gniewu i nie dać powodu do zemsty: *Māt h̄sān əl-amīr – sār lu ‘azā gbīr; māt əl-amīr – nēs mā tələ’ h̄alfū* (‘Koń emira zdechl – miał wielką stypę; emir zmarł – nikt nie poszedł na jego pogrzeb’). A niektórzy przypominiliby, że przecież *Əl-Zəbbēne t̄halləq ‘al-dammūš* (‘Mucha siada na to, co słodkie’).

5 Oblicza gościnności i złych nawyków

Przysłaniem wielu przysłów jest przypominanie gospodarzy o niejako oczywistym u ludzi Wschodu poczuwaniu się do obowiązku okazywania serdeczności gościom i podawania im najlepszych potraw, nawet jeśli członkowie rodziny gospodarza nie najedzą się tym, co zostaje lub będą musieli przygotować sobie inną potrawę, uważaną za gorszą. Gościnnego i hojnego gospodarza *Āzāh*owie chwala: *Ləqmət səmmū mī luhū* (‘Kęs w jego ustach nie jest dla niego’). A kiedy do mieszkania *Āzāh*a zagląda ktoś w chwili podawania lub trwania posiłku, usłyszy on w zachęcającym tonie: *Hamētək t̄həbbək* (‘Twoja teściowa cię lubi’), co jest równoznaczne z zaproszeniem i częstowaniem się tym, co znajduje się na stole. Jednak zamiar wydania przyjęcia, zwłaszcza jeśli gość jest osobą wpływową, nie zawsze jest bezinteresowny. Zakłada się bowiem, że skoro *Əs-Səmm yākəl w l-‘ēn təstəhī* (‘Usta jedzą, a oko [ugoszczonego] się wstydzi’), gość, który przyjął zaproszenie, tym samym przyjął na siebie zobowiązania i nie wypada mu odmówić prośby ze strony gospodarzy. Nie jest wykluczone w takiej sytuacji, że gość, który, być może, niezgodnie z oczekiwaniami i mało entuzjastycznie

⁴⁰ Do pewnego stopnia korespondują z nimi przysłowia mardińskie: *Əl-Ləqme wəslət las-səmm* (‘Kęs dotarł do ust’) [czyli nie zdążył skorzystać z tego, co wypracował], *Kətrū l-ğāğ w qallū l-bēd* (‘Kur coraz więcej, jajek coraz mniej’), *Kətrət əl-‘īdēn təhrəq əl-ṭabḥa* (‘Więcej rąk – potrawa przypalona’).

⁴¹ Identyczne pojawia się w przysłowiach Mārdīnu.

⁴² U mieszkańców Mārdīnu: *Əl-Ğōz əllī mā yənkəsər – mā yəntəkəl* (‘Nieoblupanego orzecha nie da się zjeść’). O beznadziejnym, nieudolnym i nieporadnym: *Lā ġāğū ybīd w lā dīkū yšīh* (‘Ani jego kury jaj nie znoszą, ani jego kogut nie pieje’). O kłótlwym, szorstkim i nieokrzesanym: *Mən dəhnū mā yəntəkəl* (‘Tuszczył jego [potraw] nie jest jadalny’).

poszedł gospodarzowi na rękę, usprawiedliwi swoje bądź co bądź zaangażowanie w nieco dowcipny i dwuznaczny sposób: *Mān əl-maġbūriyye wā-həd yākal laħəm ġēġ* ('Z obowiązku ktoś jada kurze mięso')⁴³. Natomiast, jeżeli takowe przyjęcia powtórzą się, gdyż obu stronom zapewniają korzyści, wówczas gość spełnia powiedzenie: *Zāq ət-ta'me* ('Spróbował smak'), czyli do tego stopnia polubił 'smak' tych przyjęć, że stało się to niejako zwyczajem, co jest postawą negatywną.

Treść stosunkowo szerokiej galerii przysłów stanowi ostrą krytykę tych, którzy mają złe nawyki, np. łapczywość i pęd do nieograniczonego posiadania: *Yākal əl-ġamal w ħəmlū* ('Zje wielbłąda z tym, co wielbłąd nosi'), *Əl-Ġōf šəb'āne w l-ēn ġū'ane* ('Brzuch syty, a oko wciąż głodne'), *Fataħtūk yā ġōf – ħarrabtūk yā bēt* ('Otworzyłem cię, brzuchu – zrujnowałem cię, domu')⁴⁴, *Əl-Akal mō lək, qay əl-ġōf may lək* ('Jedzenie nie jest twoje, ale przecież żołądek jest twój'), *Mā yħallī ħamīre fī maħmara* ('On nawet drożdży nie zostawi w drożdżowni')⁴⁵. Chyba jednak najbardziej trafny i wymowny, choć dosadny i jaskrawy opis obżartuchów i tych, którzy wykorzystują każdą okoliczność dla prywatnych celów, oddaje przysłowie: *Kamā l-mənšār - yakal 'a-t-tal'a w 'a-n-nazle* ('Podobnie jak piła, pożera zarówno w jedną, jak i w drugą stronę')⁴⁶. Sytuację, kiedy gospodarz nie spełnia swoich obowiązków wobec gości, choć stać go na to, a to, co im podaje do jedzenia, nie wystarcza na zaspokojenie głodu, określa się: *Taksīr əġ-ġabas mā ybarrəd əl-qalb* ('[Samo] krojenie arbuźów serca nie ochładza')⁴⁷, *Šəmm w lā tzūq* ('Powąchaj, ale nie jedz')⁴⁸. Zaproszony w każdym

⁴³ Kurze mięso uchodzi za rarytas.

⁴⁴ Porównaj z sumeryjskim powiedzeniem w arabskim tłumaczeniu (Bāqir 1967: 124): *Yad b-yad – t'ammər bēt, baḡn b-baḡn – yħarrəb bēt* ('Ręka w rękę zbuduje dom, żołądek w żołądek zrujnuje dom'). O tym, kto w wyniku jedzenia ponad miarę zaokrągla się, Āzāħ mówi: *Karenfeh, yākal w yənfəħ* ('*Karenfeh* je i dmucha'). Wyraz *karenfeh* jest nieznanego pochodzenia, oznacza człowieka grubego, brzuchatego, tłustego (Bašir 1953: 254).

⁴⁵ Mardıńska wersja: *Dawwaqnā l-ħamīre* ('Doszło nawet do tego, że musieliśmy zjeść zakwas') – tak mogą mówić gospodarze o niespodziewanym gościu, którego utrzymanie spowodowało wyczerpanie wszystkich zapasów żywności.

⁴⁶ W przysłowiaach Mardınu znajdujemy następujące: *Əllī mā yākal ħall, baḡnū mā yəġa'ū* ('Kto octu nie zjada [pije], tego brzuch nie boli'), *Əz-Zəbbəne təqa' f dann əl-ʿasal – tna-ġġəsū* ('Mucha, która wpadnie do beczki miodu – skaże go').

⁴⁷ Określenie: *Mā ybarrəd əl-qalb*, spotykane także w innych arabskich dialektach wschodnich, jest prawdopodobnie dosłownym tłumaczeniem asyryjskiego odpowiednika w dialekcie Tūr 'Abdīnu: *Lək māfəħ u lēbō*. ('Nie satysfakcjonuje serca'), oznacza, że czegoś było zdecydowanie za mało.

⁴⁸ Na temat gościnności mieszkańcy Mardınu znają takie powiedzenia: *Əllī yħəbb əl-ʿašre – yta'əm əl-ləbb w yākal əl-qəšre* ('Kto lubi towarzystwo, podaje miąższ, a sam jada skórkę'), *Əl-Qaħwe sōda w tḡayyəd əl-wəčč* ('Kawa jest czarna, ale wybiela twarz') [to znaczy, że gospodarz nie dozna wstydu], *Ġū' f bētək səne, w əkrəm šadīqək yōm* ('Głoduj w swoim domu rok, abyś mógł ugościć przyjaciela jeden dzień'), *Yā rabb, b'asəlnā dəf 'azīz, ħatta nākal 'alā wəččū ħamīs* ('Boże, wyślij nam drogiego gościa, abyśmy dzięki niemu jedli *ħamīs**'), *Qəllāyət əl-qaliyye – tətla' məstahye* ('Patelnia do podgrzania *qaliyye*** , będzie zawstydzona') [ponieważ objętość *qaliyyi* skurczy się i może nie wystarczyć dla gości]. A w przypadku organizowania przyjęcia, uczestniczyć w nim wypada tylko zaproszonym, aby nie tracić szacunku mieszkańców: *Əllī yrūħ balā šyāħ, yəq'ad balā bsāt* ('Kto pójdzie bez zaproszenia, usiądzie na gołej ziemi') [to powiedzenie świadczy o miejskim trybie życia mieszkańców Mardınu; w wiejskim środowisku w każdym przyjęciu udział biorą zwykle

przypadku powinien zachowywać się zgodnie z przyjętą etykietą, by nie mówiono o nim: *Əš-Šārəb qabl ət-tāləb – mal'ūn* ('Ten, kto pije przed tym, kto o picie prosi – wyklęty'). Powinien też być odpowiednio ubrany; wśród mieszkańców *Āzah* znana jest przygoda, którą streszcza powiedzenie: *Əl-Akəl mō ša hātərī, əl-akəl mša hātər lbēsī* ('Poczęstunek nie jest ze względu na mnie, lecz ze względu na mój strój'): obecny na przyjęciu nie został zaproszony na poczęstunek, czyli *Mā wəqə' šī taht zrāsū* ('Nic nie wpadło pod jego zęby'). Zażenowany opuścił biesiadników. Dowiedziawszy się, że powodem niezapraszania był nieodpowiedni strój, na drugi dzień ubrał się elegancko i jak tylko pojawił się na biesiadę, został zaproszony do *Səfrət ta'm w ta'm* ('Stół z wieloma smakołykami'), czyli otrzymał to, co tylko dusza pragnie. I być może po tej uczcie chodził i chwalił się: *Ət-Ta'me bəqət fi səmmī* ('Smak nadal tkwi w moich ustach').

6 'Chleb' i jego magiczne i symboliczne znaczenie

Chleb towarzyszy człowiekowi odkąd stał się rolnikiem. Istnieje zgodność, że najwcześniej ta cezura miała miejsce na terenie Mezopotamii, około 12 tysięcy lat temu. Tam, w części południowej, powstały pierwsze skupiska, które w okresie sumeryjskim przekształciły się w miasta ze świątyniami i pałacami. Najstarsze informacje o zbożach i ich magazynowaniu, o młynach i typach mąki, o fermentacji ciasta, piecach chlebowych i rodzajach chleba, o procesie słodowania ziaren jęczmienia i gatunkach piwa, znajdujemy w mitologii sumeryjskiej, uważanej za matkę wszystkich mitologii. Warto przypomnieć, że akadyjska nazwa pieca chlebowego 'tanuru' upowszechniła się po lekkiej modyfikacji prawie na całym Bliskim Wschodzie, w Azji Centralnej i Północnej Afryce.

Chleb uchodzi za pożywienie doskonałe, biorąc po uwagę logiczny ciąg etapów jego otrzymywania, a także ze względu na właściwości odżywcze, funkcjonalne i organoleptyczne. Podkreślić należy, że ponad połowa ludzkości naszego globu zachowała pierwotną postać chleba plackowego, a w wielu regionach stanowi produkt najważniejszy, bezkonkurencyjny, można by rzec: potrawę główną. Na Bliskim Wschodzie chleb jada się z ryżem, makaronem i kaszami, jest pierwszym pokarmem, który przychodzi na myśl zarówno głodnemu, jak i temu, który chce głodnego karmić. Nic więc

wszyscy, bez zaproszenia]. To, co potwierdza wiejski tryb życia *Āzāh*ów jest powiedzenie przypominające obyczaje przodków: *Ĝā ywaddī ən-nār w yrūh* ('Przyszedł tylko po ogień i pójdzie sobie') [nagle wpadanie sąsiada, by szybko zabrać ogień do podpalenia ogniska praktykowano zanim poznano zapalki]. Praktyka znana autorowi z okresu dzieciństwa. **Hamīs* – nazwa potrawy popularnej u Beduinów także pod nazwa *tirīd*: na wyłożone na półmisku świeżo upieczone przasniki wlewa się kawałki ugotowanego mięsa i jada się rękoma. ***Qaliyye* – duże kawałki mięsa świeżo zabitej, specjalnie utuczonej krowy lub owcy, soli się i tak długo gotuje się w dużych kotłach, aż zgęstnieje; zawarta w kościach i chrząstkach żelatyna i całkowite wyparowanie wody powodują, że masa konserwuje się. Jest to jeden z ważniejszych zapasów produktów spożywczych w Tūr 'Abdīnie. Spełnia kryteria znanych obecnie w krajach uprzemysłowionych potraw „ready to eat”. Wystarczy lekko podgrzać.

dziwnego, że stał się on symbolem wszelkiej żywności i zajmuje pierwsze miejsce także w przysłowiaach ludowych⁴⁹.

- (1) *‘Alā wəčču nākəl ḥbayz⁵⁰.*
‘Dzięki jego obliczu jemy chleb’.

Określenie odnosi się do osoby, której nagłe pojawienie się lub też sama fizyczna obecność przynosi powodzenie w konkretnej sytuacji lub przedsięwzięciu. Najczęściej tym mianem określa się nowo narodzone dziecko, jeśli jego przyjście na świat zbiegło się z poprawą warunków życiowych rodziny bądź osiągnięciem przez któregoś z jej członków namacalnego sukcesu zawodowego, naukowego lub życiowego. Osoba tak określana jest uważana za mającą nieprzeciętną urodę, bez względu na płeć. Taki zwrot słyszy się również w stosunku do narzeczonej lub narzeczonego, pana młodego lub panny młodej, kiedy jednej z rodzin lub obu rodzinom powiedzie się lepiej w okresie trwania narzeczeństwa lub po zawarciu związku małżeńskiego.

- (2) *Bātōye mō təbqā ‘at-tannūr⁵¹.*
‘Bātōye nie zostanie na piecu’.

Szerokie zastosowanie tego zwrotu obejmuje różne sytuacje życiowe i zawodowe. Używa się w celu uspokojenia i zaniechania pośpiechu i każe wierzyć w przeznaczenie, np. kiedy – w opinii rodziców i krewnych – córka przekroczyła wiek zamążpójścia. W innym przypadku jest pouczeniem o konieczności samokontroli, dbania o rodzinę i pilnowania tego, co się posiada.

- (3) *Əl-əht tqūl: Aḥūy, arāk amīr, wəl-ah yqūl: Əhtī, arākī bēn at-tanānīr⁵².*
‘Siostra mówi: Bracie, widzę żeś emir, a brat mówi: Siostrze, widzę cię przy piecach’.

Powracający do rodzinnych stron po długiej nieobecności zauważył awans społeczny i prestiż brata, podczas gdy siostra wciąż zajmuje się wypiekiem chleba. Współczując pokrzywdzonej siostrze, ku swojemu niezadowoleniu, przybysz musiał przyznać istnienie niesprawiedliwego podziału obowiązków, dyskryminującego kobietę. Powiedzenie nosi duży ładunek żalu. Ma jednak szerszy wydźwięk społeczny, wskazując trudniejszą drogę kobiety do awansu i uwarunkowania, które promują mężczyznę, po części dotyczy to także żyjących w świecie islamu społeczności chrześcijańskich.

- (4) *Əllī yākəl ḥbayz əs-sulṭān – lazəm yəzrəb b-sēfū⁵³.*

⁴⁹ *Ḥənṭa allā šīr?* – pytający chce wiedzieć, jak sprawa się zakończyła; jeśli usłyszy *Ḥənṭa*, to pozytywnie, a jeśli usłyszy *šīr* – negatywnie.

⁵⁰ Takie same przysłowie występuje u mieszkańców Mārdīnu.

⁵¹ Wersja mardıńska jest kompletniejsza: *Bātōye mō təbqā ‘alā dahər tannūr: aw yākālā kalb aw yākālā sannōr* (‘Bātōye nie zostanie na piecu. Albo zje ją pies, albo kot’).

⁵² W przysłowiaach Mārdīnu brzmi: *Aḥūy arāk amīr, w əhtī bēn at-tanānīr* (‘Bracie, widzę żeś emir, a moja siostra – przy piecach do chleba’).

⁵³ W Mārdīnie: *Əllī yākəl ḥəbəz əd-dāləm – yğərr sēfū* (‘Kto jada chleb okrutnika, wyciąga [na siebie] jego miecz’). Jest to ostrzeżenie o konieczności trzymania się z daleka od de-

‘Kto jada chleb sultana, powinien bić się jego mieczem’.

Powiedzenie uprzytamnia podwładnym, że ich status nakłada obowiązek zachowania nie tylko lojalności wobec władzy, lecz – można by rzec – także pogodzenia się ze statusem ludzi poddanych. Jest to zapewne echo dawnych czasów, kiedy prosty lud uważał, że władza pochodzi od Boga, dlatego trzeba być posłusznym. Jak wiemy, gdzieniegdzie taki schemat jest aktualny także dzisiaj.

(5) *‘Tī ḥbayzak šal-ḥabbāz w taykūn rġif zyāde⁵⁴.*

‘Powierz swój chleb piekarzowi – otrzymasz bochenek więcej’.

Pouczenie o celowości powierzenia wykonania usług tylko fachowcom. To się opłaca nawet jeśli będą żądać wysokiej zapłaty. Apel ma szeroki kontekst, a posługiwanie się przykładem piekarza dowodzi rangi tego zawodu, a także ważnej roli chleba w żywieniu. Wobec osób nieudolnych i niedoświadczonych, którzy nie potrafią wykonywać jakiegoś zadania, stosuje się powiedzenie: *Ḫs-Sa’ālāb al-lā-zġār yḥarbūn al-lā-krūm* (‘Małe lisy niszczą winnice’).

(6) *Hakā Aḷla ġaḍab ‘al-ġaname – ta-trūḥ tākāl ḥbayz al-šavān⁵⁵.*

‘Jeśli Bóg odwróci się od owcy, zje ona chleb pasterza’.

To raczej przykre w skutkach twierdzenie, rozumiane niczym przeznaczenie. Osoby, którym w życiu nie wiedzie się najlepiej, szukają wytłumaczenia w siłach nadprzyrodzonych. Wierzą, że to los odwrócił się od nich, zacięma opanowała ich umysł, co doprowadziło do utraty wszystkiego, czego dotychczas się dorobili. Dotąd dobrze im się powodziło, a w mgnieniu oka stali się biedakami. Próby odzyskania równowagi zakończą się niepowodzeniem, gdyż człowiek nie jest w stanie przeciwstawić się swojemu przeznaczeniu. Zapewne tego chciał Bóg, aczkolwiek nie wiadomo, dlaczego. Może nieszczęśnik wiódł niepoprawny tryb życia, czego nie było widać?

(7) *Hal ‘aġin har tayšil may.*

‘Jest pewne, że to ciasto zwiąże wodę’.

Takie powiedzonko słyszy się w sytuacji pojawienia się znaków wyprzedzających wydarzenie.

(8) *Ḥbayz w baṣaḷ kamā l-‘asal.*

‘Chleb i cebula, niczym miód’.

spotów i nieprzyjmowania czegokolwiek od nich, nawet jeśli będzie to chleb. Jednak nie każdy sultan musi być despotą. Inne mardıńskie przyłowie: *Ḫllī yākāl ḥabzak – yḥdrāb b-sēfāk* (‘Kto jada twój chleb, będzie się bił twoim mieczem’). Ma on odwrotne znaczenie od poprzedniego: kto nakarmi i pomaga innym, zaskarbi sobie ich przychylność i wdzięczność i może na nich liczyć.

⁵⁴ Jest bardziej logiczne od wersji mardıńskiej: *Ḫ’ī al-ḥabaz la ḥabbāzū walaw akal kəllū* (‘Powierz chleb piekarzowi, nawet jeśli zje cały’), a także od egipskiej: *Ḫddī al-‘ēš la ḥabb-āzīnū walaw yāklū nāṣṣū* (‘Powierz wypiek chleba piekarzom, gdyby nawet zjedli połowę’).

⁵⁵ W podobnym przysłowiu Mardınu kurdyjskie wyrazy: *hakā* (‘jeżeli’) i *šavān* (‘pasterz’) są zastąpione arabskimi, odpowiednio: *iqā* i *ra’ī*.

Wyrażenie kryje uznanie dla ludzi, którzy choć jadają skromnie, są szczęśliwi. W ich oczach nawet najprostsze potrawy są smaczne jak miód, na który stać tylko bogatych. Ciekawe, że w tym zwrocie nie ma mowy o biedzie czy głodzie, jak w wersji popularnej wśród ludności arabskiej: *Ḥubz w baṣaḷ lağ-ğū‘ān, aṭyab mən al-‘asal* (‘Chleb i cebula dla głodnego są smaczniejsze od miodu’).

(9) *Ḥbayz al-ḥanṭa ‘al-faqīr mō ḥarām.*
‘Chleb pszenny nie jest zakazany dla biedaka’.

Takie sformułowanie wypowiada się w sytuacji, kiedy ktoś biedny staje się nagle bogatym. Inne możliwe znaczenie: również biedny ma prawo jeść pszenny chleb, czyli poprawić swój byt materialny. Chleb pszenny jest symbolem awansu dla tych, którzy jadaliby chleb z innego surowca, np. z jęczmienia, a w latach głodu także z mączki żołądź, często z domieszką szezki.

(10) *Ḥbayzū a‘mā.*
‘Jego chleb jest ślepy’.

Zwrot przepojony goryczą i żalem wobec osoby, której starania w dobrej wierze nie przynoszą efektu. Jest współczuciem wobec niej. Ludzie nie uważają tego, co ona robi, chciałoby się powiedzieć, odwracają się od niej, nie odwdzięczają jej się tym samym. Jej wysiłek idzie na marne.

(11) *Ḥbayzū ‘alā rəkbətū kamā l-‘oṣmaḷḷī⁵⁶.*
‘Trzyma chleb na kolanach jak Osman’.

W tym wyrażeniu komunikuje się rozczarowanie wobec Osmanów, którzy dopóki byli w potrzebie, robili wrażenie miłych, wdzięcznych, doceniających dobroć, chętnych do odwzajemniania się tym samym. Jednak okazało się inaczej. Po otrzymaniu tego, o co zabiegali, nagle odwrócili się plecami. Teraz udają, że nic się nie stało. Ale odtąd nie wolno im ufać. Są, jak głosi asyryjskie przysłowia: *Dēwe b-galdē da-‘wōnē* (‘wilki w owczej skórze’), *Ī malḥatē ‘al barkōṭayyē-yō* (‘swoją sól noszą na kolanach’). Chleb i sól na ziemi to profanacja. Niemal identyczne powiedzenie znajdziemy w Egipcie (także ten kraj był pod tureckim panowaniem): *Āḥar ḥidmāt al-guzz – sakter* (‘Wynagrodzenie za służbę na rzecz Oguza, to wynocha’) (Taymūr 1986: 10).

(12) *Ḥbayzū yəntəkəl.*
‘Jego chleb jest zjadliwy’.

Jest on gościnnie, ma poczucie wartości i godności osobistej, przebywanie w jego towarzystwie jest pożyteczne, pouczające, jest zaszczytem, nie hańbą.

(13) *Mən rāyətī w tadbīrī ḥəṭətī akalət šīrī⁵⁷.*

⁵⁶ Występuje w identycznym brzmieniu u mieszkańców Mārdīnu.

⁵⁷ W przysłowiach Mārdīnu spotyka wersję: *Əllī mā yə‘raf rāyū mən tadbīrū – ḥəṭətū tākəl šīrū* (‘Kto strategii nie ma, jego pszenica pożre jego jęczmień’).

‘Z powodu złego gospodarowania, moja pszenica pożarła mój jęczmień’.

To samokrytyka i żal nad sobą za poniesione straty, zarówno materialne jak i moralne, z powodu zaniedbania, braku planowania wydatków i niestawiania czoła bieżącym problemom i wyzwaniom, które nasiliły się i zagrażają bytowi i stabilności życia rodziny.

(14) *Nəḥne mā akalnā əš-šəqfe w huwwe akal əl-lə-rġīf.*
‘My nie zjedliśmy kawałka, a on zjadł cały bochenek’.

Ta fraza wyraża żal: zanim on zjadł mały kawałek chleba, czym nie mógł zaspokajać swojego głodu, jego towarzysz zdążył, egoistycznie, zjeść całą resztę bochenka, zapominając, iż chlebem trzeba się dzielić.

(15) *Šār bēnī w bēnū ḥbayz w mələḥ.*
‘Między mną a nim jest chleb i sól’.

Powiedzenie uświadamia, przypomina, akcentuje więź, zażyłość, przyjaźń między konkretnymi osobami, a także będące konsekwencją – zobowiązanie do przyjścia sobie z pomocą nawzajem w razie potrzeby. Wyrażenie jest też ostrzeżeniem bądź upomnieniem – wyrażonym łagodnym tonem – adresowanym do osoby, która zaniedbuje obowiązki w stosunku do kogoś, kto ma prawo oczekiwać interwencji, wsparcia, lojalności, uczciwości. Powiedzenie ma więc nieco inny kontekst aniżeli popularna w Polsce wersja: „Zjadłem z nim beczkę soli”, oznaczająca, że się kogoś dobrze poznało, ale raczej nie nakłada obowiązku odpowiedzialności za niego.

(16) *Škavāyətū mā ḥtaraqət ‘ad-dawq.*
‘Jego przasnik nie przypalił się na blasze’.

Takie stwierdzenie słyszy się w sytuacji, gdy ponagla się kogoś do podejmowania ważnego postanowienia czy decyzji. Jest apelem do bycia cierpliwym. Najczęściej słyszy się, kiedy w grę wchodzi np. wydanie córki za mąż⁵⁸.

Na zakończenie przytoczę osobliwą historię, której czas i postaci nie są znane, jednak zrodziła powiedzenie z dumą powtarzane przez Āzāḥów:

„Pewna samotna pani z Āzāḥ najęła kilku robotników rolnych, aby zorali jej pole. Wynagrodzeniem każdego miał być jeden bochenek chleba dziennie. Chcąc udowodnić sobie i innym, że również i kobieta potrafi być przedsiębiorcza nie gorzej niż mężczyzna, postanowiła prowokować oraczy

⁵⁸ Mieszkańcy Mārdīnu znają więcej przysłów z wyrazem ‘chleb’ lub jego składnikami: *Zawġ mən faḥme – tayġīb ḥəbəz w laḥme* (‘Mąż z węgla – zapewni i chleb, i mięso’), *Ḥəb-əz əl-ġamīl ma’a walad əl-ḥarām - dāyə* (‘Nawet chleb dziękczynny ze złym człowiekiem jest stracony’), *Ḥəbəz əl-lə-rġāl ‘al-lə-rġāl – dayn* (‘Chleb mężczyzn jest długiem wobec mężczyzn’), *Əllī yətləb laḥəm, ṯrudūhu w əllī yətləb ḥəbəz, rḥamūhu* (‘Kto prosi o mięso, wygońcie, a kto prosi o chleb, bądźcie miłośnierni’), *Aḥətt ḥəbzī fī ġrāb əl-ġēr w ākulu b-mənniyye* (‘Wkładam swój chleb w skarpetki innych i jem go z łaski’), *Əllī ‘əndu ḥənṯa ydaynūhu daqīq, w əllī ‘əndu daqīq ydaynūhu ḥəbəz* (‘Mającym pszenicę pożyczają mąkę, a mającym mąkę pożyczają chleb’), *Māt bābā wən-yamm əd-daqīq* (‘Ojciec zmarł, a mąka się skończyła’), *Abəḥḥ fī wəčcu daqīq* (‘Wdmuchuję mąkę w jego twarz’), *Madaḥmā əl-qətt - zabbal fəl-lə-ṯḥīn* (‘Chwaliliśmy kota, aż narobił w mące’), *Kəll ḥənṯa əlā kayyāl* (‘Każda pszenica ma swojego mierniczego’).

do maksymalnego wysiłku. Każdemu z osobna zaoferowała dodatkową zapłatę pod warunkiem, że pozostali się o tym nie dowiedzą. Dodatkową zapłatą miał być kawałek sera. Pracownik poczytywał ten gest za wyróżnienie i był przekonany, że pani tylko jego darzy względami. Wyrażając wdzięczność, przyobiecał, że da z siebie wszystko i będzie pracować jak najwydajniej.

Nadzorując przebieg pracy, energiczna gospodyni co chwila donośnym głosem wołała: *Ṣāḥab šaqfat aġ-ġabne ya'raf ḥālō* ("Ten od kawałka sera wie, o co chodzi"). Każdy z robotników rozumiał te słowa jako kierowane pod jego adresem o jeszcze efektywniejszą pracę. Oranie pola, które zwykle trwało cały tydzień, zostało rzekomo wykonane w ciągu trzech dni".

Ze względu na dość nietypową postawę kobiety i pozytywne efekty jej przebiegłości, powiedzenie przybrało charakter przysłowia. Obecnie jest używane dla zabawy.

7 Zakończenie

Przysłowia ludowe stanowią część mowy codziennej i cechuje je trwałość, choć można się obawiać, że w dobie globalizacji stopniowo tracą na aktualności i znaczeniu. Wiele przysłów powstało niezależnie od siebie w zgoła odmiennych kręgach kulturowych, ale wyrażają one ten sam kontekst w innym sformułowaniu. Pomimo że okoliczności ich powstawania pozostają z reguły nieznane, szybko przekraczają pierwotne granice. Duże podobieństwo z przysłowiami Āzaḥ i Mārdīnu znajdujemy w przysłowiach Ṭūr 'Abdīnu (Asmar 1991); jedne są oryginalne, inne adaptowane, przy czym każdy ma prawo potraktować je jako element własnej kultury i filozofii.

Troska o zachowanie tego segmentu literatury oralnej jest oznaką szacunku dla bezimiennych autorów; oni byli wnikliwymi obserwatorami, dobrymi poetami i mędrkami.

Bibliografia

- Abdalla, M. 1994. Milk in the Rural Culture of Contemporary Assyrians in the Middle East. w: P. Lysaght (Ed.) *Milk and Milk Products from the Medieval to Modern Times*. Edinburg: Canongate Press.
- Abdalla, M. 2004. Wild Growing Plants in the Cuisine of Modern Assyrians in the Eastern Syrian-Turkish Borderland. *Journal of Assyrian Academic Studies*, vol. 18, no. 2.
- Abdalla, M. 2008. The Fate of Āzaḥ: An Assyrian Town in Ṭūr 'Abdīn, Turkey. *Journal of Assyrian Academic Studies*, vol. 22, no. 1.
- Abdalla, M. 2013. Yüzyilin Ortalari ile I. Dünya Savaşı Arasında Mardin ve Halkı: Yabancı Misyonerlerin ve Eski Sakinlerin İzahları. w: E. Ayvaz, A. Yılmaz (Eds) *Mardin Tebliğleri: Mardin ve Çevresi Toplumsal ve Ekonomik Tarihi Konferansı*. İstanbul: Hrant Dink Vakfı Yayınları.
- Asmar, Ğ. M. 1991. *Hikam Az-zamān fi amāl as-Suriān* [Mądrości wszechczasów w przysłowiach Asyryjczyków]. Qāmāšlī (Syria).
- Bāqir, Ṭ. 1967. *Muqaddima fi adab al-'irāq al-qadīm* [Wstęp do literatury starożytnego Iraku]. Bagdad: Uniwersytet Bagdadzki.
- Bār Armaltō, I. 1927. *Salwā ar-ra'idīn fi amāl Mārdīn* [Pocieszenie dla spragnionych w przysłowiach Mārdīnu]. Bejrut.

- Bašīr, A. 1953. *Qāmūs fi al-lahge al-azhēniyye* [Słownik dialektu āzāḥskiego]. Qāmāšlī (Syria).
- Dōlabānī, F. Y. 1962. *Taš'īō w maīle d-Aḥīqār ḥākīmō* [Biografia i przysłowia mędrycy Ahiqara]. Mārdīn.
- Ishāq, L. 1994. *Amāl min Bāzābde - 'arḍ wa taḥlīl* [Przysłowia z Bāzābde – przegląd i analiza]. Qāmāšlī (Syria).
- Jastrow, O. 1969. Arabische Textproben aus Mardin und Asex. Dans *Zeitschrift der Deutschen Morgenländischen Gesellschaft* (ZDMG). 119.
- Maqsi, C. B-Ḥ. 2011. *Ḥayat fē Azēx: Xalf l Farman w fē waqt l Farman* [Życie w Azāḥ przed i w latach holocaustu]. J. Beṭ-Şawoçe (Ed.). Södertälje: Beṭ-Froso Nsibin.
- Socin, A. 1904. *Der Arabische Dialekt von Mōsul und Mārdīn*. Leipzig.
- Taymūr, A. 1986. *Al-Amāī aš-ša'biyya* [Przysłowia ludowe]. Kair: Al-Ahrām.
- Tezel, A. 2003. *Comparative Etymological Studies in the Western Neo-Syriac (Ṭūrōyo) Lexicon*. *Studia Semitica Upsaliensia* 18, Uppsala Universitet.
- Tronina, A. 2011. w: M. Starowieyski (Ed.) *Apokalipsy syryjskie*. Kraków: WAM.
- Wittrich, M. 2001. *Der arabische Dialekt von Azēx*. Wiesbaden: Harrassowitz Verlag.